

Ks. Piotr Greger,
Renata Jochymek

Praca

Praca stanowi formę ludzkiej działalności. Chociaż podejmowana dla zaspokojenia potrzeb mających na celu podporządkowanie sobie świata poprzez tworzenie użytecznych społecznie wartości materialnych i duchowych, jest ona życiowo konieczna, to jednak zachowuje swój charakter działalności świadomej i wolnej. W odróżnieniu od zabawy – jako działania bezpośrednio zaspokajającego potrzeby, a więc posiadającego cel sam w sobie – praca pośredniczy w zaspokajaniu potrzeb, jest skierowana niejako do celu znajdującego się poza nią. Jedynie działalność świadoma, zakładająca pewną ideę, pomysł czy cel, zasługuje na nazwę pracy. Również realizacja wytyczonego celu wymaga inwencji, aktywnego stosunku poznawczego do przedmiotu pracy, skupienia, a także nieustannej kontroli i kierowania całym bogatym procesem pracy. Poznanie jest więc nie tylko warunkiem pracy, ale także jej wynikiem. Poprzez pracę ludzie zdobywają nowe informacje o świecie. Ciągły proces poznawczy jest więc nieodłącznie związany z pracą.

W sposób paradoksalny, do rzeczywistości pracy odnoszą się dwa przeciwstawne pojęcia: wolność i konieczność. Konieczność pracy wynika z wewnętrznej struktury człowieka, czyli stąd, że chcąc podtrzymać swe istnienie, musi zaspokajać istotne potrzeby życiowe. Może to jednak czynić dzięki produkowaniu dóbr i usług, dzięki tworzeniu rzeczy użytecznych w procesie pracy. Właśnie potrzeby powodujące, że praca nabiera charakteru pewnej konieczności, aktywizują człowieka

do przetwarzania świata, nadają impuls jego działaniu i ukierunkowują je. Istnienie potrzeb jest faktem niezależnym od ludzkiej wolności, natomiast ich zaspokojenie następuje dzięki czynowi pracy, którego podjęcie i sposób wykonania leży całkowicie w granicach ludzkiej wolności. Dzięki refleksji i niejako pod naciskiem potrzeb człowiek winien zrozumieć, że praca – jako warunek przeżycia – jest jego powinnością. Jest więc w stanie zdecydować się na pracę w sposób absolutnie wolny.

Na związek między pracą a wolnością wskazuje również fakt, że praca i jej wytwory wyzwalają człowieka od determinizmów przyrody. Człowiek poprzez pracę nie tylko uzyskuje dystans wobec świata przyrody, ale potrafi ją sobie podporządkować, przekształcać świat przyrody w świat „ludzki”. Jest w stanie uzyskać panowanie nad światem i „uczynić sobie ziemię poddaną” (Rdz 1, 28). Podejmowane w różnych epokach kultury i cywilizacji wielorakie sposoby „panowania nad ziemią” (oswajanie i hodowla zwierząt, wydobywanie naturalnych bogactw, przemysłowe przetwarzanie zasobów natury czy produktów rolnych, usługi, badania naukowe) ujawniają przedmiotowe znaczenie pracy. W owym procesie coraz doskonalszego „czynienia sobie ziemi poddanej” nieocenionym sprzymierzeńcem człowieka okazuje się technika, która stanowi owoc pracy ludzkiego umysłu i rąk.

Rzeczywistość pracy charakteryzuje jeszcze inna ambiwalencja: trudu i radości, przy czym, oba te zjawiska mogą towarzyszyć procesowi pracy. Radość z pracy nie wyklucza trudu, a trud nie kłóci się z odczuwaniem radości. Powszechnie doświadczana słabość człowieka w obliczu wysiłku fizycznego i umysłowego, będącego wynikiem oporu przeszkód napotykanych na drodze procesu pracy, nie eliminuje jednak z niej radości. Jej źródłem może się okazać zadowolenie związane z pozbyciem się pracy, odczuwane po jej zakończeniu. Źródłem radości z pracy jest jednak przede wszystkim możliwość rozwijania przez człowieka w trakcie pracy swych sił fizycznych i duchowych, możliwość zużytkowania nagromadzonych energii i zasobów oraz wcielenie ich w wykonywane dzieło, które umożliwia tworzenie.

Z racji rozumności i wolności człowieka pracującego, proces pracy ma znaczenie nie tylko przedmiotowe, ale i podmiotowe. Człowiek pracujący jest bowiem osobą i jako taki jest podmiotem pracy. Wszystkie wykonywane przez niego czynności składające się na pracę – bez

względu na ich charakter – mają służyć urzeczywistnianiu się jego człowieczeństwa, mają pomagać człowiekowi w procesie „stawania się coraz bardziej człowiekiem”. Człowiek może stawać się lepszy albo przez sam proces pracy, w trakcie którego powstają w nim pewne wartości osobowe (pracowitość, punktualność, poczucie odpowiedzialności), albo przez zmianę otaczającego świata, w którym dzięki pracy tworzone są nowe wartości cywilizacyjne i kulturowe. W tym kontekście warto zaznaczyć, że praca nie jest jedynym sposobem realizacji osoby ludzkiej. Mimo niewątpliwego udziału pracy w tworzeniu człowieczeństwa, nie jest ona tym czynnikiem, który od początku i w pełni kształtuje osobę ludzką.

Do licznych tekstów, poświęconych temu jakże ważnemu dla każdego człowieka zagadnieniu, dodajemy ten tom. Część z zamieszczonych w nim artykułów została wygłoszona na sesji naukowej poświęconej pracy, którą 16–17 stycznia 2007 roku zorganizowały: Instytut Teologiczny i Katedra Polonistyki Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej. W dyskusji nad pracą głos zabrali filozofowie, bibliści, teolodzy, psychologowie, socjologowie, politycy, pedagodzy, prawnicy, literaturoznawcy i językoznawcy, wszak praca jako zagadnienie daje nieograniczone wręcz możliwości badawcze i sprzyja pokazaniu złożoności omawianych zjawisk.

Autorzy artykułów odpowiadają na pytania: Czym dla człowieka przełomu wieków jest praca? Czym człowiek winien dla niej być? Jakie aspekty są najważniejsze, by godnie pracę wykonywać? Czym jest praca dla współczesnych twórców kultury? Autorzy artykułów nie zapomnieli i o najmłodszym, wchodzącym dopiero w świat pracy, pokoleniu, szukając pomysłu na zatrzymanie fali emigracji młodzieży studiującej. Zastanawiali się, co należy zrobić, by młodzi ludzie tu, w Polsce odnaleźli sens i radość pracy. Pokazywali sposoby najwłaściwszego przygotowania się do walki o dobrą pracę i godne miejsce na rynku pracy.

Spośród trzydziestu zamieszczonych w tomie tekstów inspirujące w założeniu miało być spojrzenie ludzi najbardziej odpowiedzialnych za jakość relacji: pracodawca-pracownik. Na ten temat wypowiedziały się autorytety kreujące w świadomości masowej wizerunek rzetelnego pracownika i dobrego pracodawcy. Akcentowano, że humanizm pracy

wyznacza kilka zasadniczych elementów: podmiotowość człowieka w całym procesie pracy, odpowiednie warunki jej wykonywania, jej celowość oraz katalog należnych osobie praw w dziedzinie pracy. Ludzie nauki i politycy znaczną uwagę zwracali na politykę fiskalną państwa, sposób traktowania ludzi dojrzałych, a nawet odmienne od utrwalonego kreowanie przez media ich wizerunku jako doświadczonych i rzetelnych pracowników. Akcentowano takie zagadnienia jak: polskie i międzynarodowe standardy pracy, bezpieczeństwo i ochronę państwa, podkreślono różnicę pomiędzy indywidualną perspektywą pracy, a perspektywą globalną i zaakcentowano, iż fakt ten jest niedostrzeżony w perspektywie globalnej pozaekonomicznego wymiaru pracy. W deklaracjach i oficjalnych dokumentach bowiem uznaje się, że praca nie jest towarem, lecz w międzynarodowej praktyce faktycznie następuje redukcja postrzegania pracy, którą zazwyczaj traktuje się jak towar.

Przeciwno takiemu spojrzeniu na pracę wypowiadali się psycholodzy i moralści, którzy – często odwołując się do wielkiego propagatora pracy Jana Pawła II – ukazywali jej moralny i społeczny wymiar, dostrzegali wielkie bogactwo pracy i człowieka widzianego w wymiarze podmiotowym, akcentując w nim również treści liturgiczne, świadczące o wielkim trudzie Kościoła wkładanym w propagowanie tej jasnej strony ludzkiego wysiłku. Prelegenci jednak podkreślali, iż wszelka nierzetelność w ludzkiej pracy jest grzechem, który nie pozwala człowiekowi na pełną realizację jego osobowości zgodnie z pierwotnym zamiarem Stwórcy. Dlatego wykonując każdą pracę, człowiek winien starać się robić to jak najlepiej.

Ponieważ trudnym i palącym problemem nierozzerwalnie związanym z pracą jest bezrobocie, politycy, prawnicy i teolodzy podjęli również wysiłek szukania konstruktywnych rozwiązań, niejako „przy okazji” wymieniając i inne istotne zagadnienia, do których należą: globalizacja rynków pracy prowadząca do deprecjacji gospodarki narodowej, przenoszenie akcentu z pracy produkcyjnej na pracę usługową (szczególny popyt na usługi informatyczne, domowe i turystyczne), wreszcie konieczność dowartościowania różnego rodzaju odpłatnej pracy społecznej (wzrasta na nią zapotrzebowanie), pozwalającej na przedłużenie aktywności zawodowej ludzi starszych. Wielokrotnie akcentowano, że my, Polacy nie możemy sobie pozwolić na miliony bez-

robotnych. Trzeba korzystać z doświadczenia ludzi starszych, ale nie wolno nam zapominać i o entuzjazmie ludzi młodych. Stwierdzano, że dla każdego na rynku pracy powinno znaleźć się godne miejsce.

I o kilku mniej lub bardziej spełnionych ludziach pracy również napisano w tym tomie. Będzie to niezwykle sumienny obserwator rzeczywistości, Bolesław Prus, ciężko pracujący szabelką bohater powieści Henryka Sienkiewicza, pokornie zmagający się z losem człowiek pracujący z poematu Jana Pawła II i całkiem współczesny kronikarz rzeczywistości, prezentujący te najmniej radosne strony życia. Jaśniejsze barwy ma praca człowieka reklamy, wszak i prezentacja własnych umiejętności też może być poprowadzona po mistrzowsku i takiej, entuzjastycznej strony ludzkiej pracy, pracy spełnionej, po której przychodzi czas na zasłużony odpoczynek, również tu nie zabrakło.